

Sygn. akt III C 791/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Sawicka-Grab

Protokolant: Marika Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. U.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda B. U. kwotę 11.131,93 (jedenaście tysięcy sto trzydzieści jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 613,91 (sześćset trzynaście złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę 689,37 (sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści siedem groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę (...),81 (tysiąc sto pięćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt jeden groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Marta Sawicka - Grab

Sygn. akt III C 791/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 sierpnia 2016 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 10 października 2014 roku powód B. U. zażądał zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na swoją rzecz kwoty 17.751,48 zł wraz z odsetkami od dnia 4 grudnia 2013 r. oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podał, że dnia 3 września 2013 r. doszło do kolizji drogowej spowodowanej przez osobę trzecią, która posiadała polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W następstwie tego zdarzenia doszło do

uszkodzenia samochodu stanowiącego jego własność. Podniósł, że pozwany uznał zasadność jego roszczeń wypłacając odszkodowanie w łącznej wysokości 3.958,04 zł. W ocenie powoda rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosi 17.259,48 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 16 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 17 751,48 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości. Wniósł o oddalenie powództwa oraz podniósł, że wypłacona przez pozwanego kwota w wysokości 3.958,04 zł w pełni odpowiada wysokości powstałej szkody w pojeździe powoda. Kwota powyższa pozwala na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Tymczasem powód nie przedstawił faktur i rachunków obrazujących koszty naprawy pojazdu, a po wtóre nie można przyjąć, że użycie najdroższych na rynku części zamiennych oraz dokonanie naprawy w warsztacie stosującym ponadprzeciętne stawki za roboczogodzinę zapewni właściwą naprawę pojazdu (k. 48-53).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 3 września 2013 r. doszło do kolizji drogowej. Sprawca tej kolizji był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

niesporne

W wyniku tego zdarzenia doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. o nr rej. (...) rok produkcji 2003, którego właścicielem jest B. U.. Uszkodzone zostały: zderzak, pokrywa dyszy spryskiwacza w zderzaku, czujnik odstepu pojazdu, błotnik przedni i tylny, nadkole wewnętrzne, tarcza koła, lusterko zewnętrzne, kierunkowskaz boczny. Błotnik tylny kwalifikuje się do naprawy, pozostałe części do wymiany. Wymiana błotnika przedniego prawego wymaga lakierowania wierzchniego drzwi przednich prawych oraz rozbrojenia drzwi do lakierowania. Lakier samochodu jest lakierem perłowym i dodatek do materiału lakierniczego wynosi 15%. Średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na rynku lokalnym, dla nieautoryzowanych warsztatów naprawczych we wrześniu 2013 r. wyniosły 122 zł za roboczogodzinę dla prac blacharskich i mechanicznych oraz 128 zł za roboczogodzinę dla prac lakierniczych. Wartość szkody w pojeździe B. U. w następstwie zdarzenia z dnia 3 września 2013 r. , z uwzględnieniem naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych zamiennych i przeprowadzeniu naprawy w nieautoryzowanym warsztacie wyniosła 20 349,85 zł. Naprawa pojazdu powoda przy użyciu nowych i oryginalnych części nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu o ile przed szkodą pojazd był wyposażony w części oryginalne.

Wartość szkody w pojeździe B. U. w następstwie zdarzenia z dnia 3 września 2013 r., z uwzględnieniem naprawy pojazdu przy użyciu części pochodzących od alternatywnych dostawców wyniosła 15.090,97 zł we wrześniu 2013 r. Naprawa pojazdu powoda przy użyciu części pochodzących od alternatywnych dostawców nie przywróci pojazdu powoda do stanu sprzed szkody pod warunkiem, że przed szkodą pojazd był wyposażony w części oryginalne. Części alternatywne wykonane są z materiałów gorszej jakości, które mają wpływ na trwałość poszczególnych elementów.

Nie wiadomo, czy powód dokonał naprawy pojazdu, a jeśli tak w jakim zakresie, jakie ewentualnie zostały poniesione koszty naprawy.

Dowód:

- dowód rejestracyjny k. 11
- kalkulacja naprawy, k. 12;
- częściowo opinia techniczna k. 14-25
- opinie biegłego wraz z kalkulacją naprawy k. 136-155, 104-115

Powód zwrócił się do rzeczoznawcy S. C. o sporządzenie kosztorysu naprawy pojazdu. Wedle kosztorysu sporządzonego przez S. C. koszt naprawy wynosi łącznie 21 214,52 zł. S. C. wystawił fakturę nr (...) za sporządzenie kosztorysu naprawy samochodu na kwotę 492 zł brutto.

Pozwany wypłacił powódce łącznie odszkodowanie w wysokości 3958,04 zł. Decyzją z dnia 4 grudnia 2013 r. pozwany poinformował B. U., że kwota wypłaty wynosi 3958,04 zł. Pozwany przedstawił kalkulację naprawy z dnia 10 października 2013 r.

Dowód:

- kalkulacja naprawy S. C. k. 19-25

- faktura VAT nr (...) k. 27

- kalkulacja naprawy k. 19-25
- decyzja z dnia 4 grudnia 2013 r. k. 26

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o zapłatę okazało się częściowo zasadne.

Podstawą prawną żądania pozwu jest treść art. 436 § 1 k.c., zgodnie z którym odpowiedzialność a szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi również samoistny posiadacz, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tejszej ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powód, dochodzący swojego roszczenia winien wykazać, że powstała w jego mieniu szkoda i w jakiej wysokości, po wtóre, że została wywołana wskutek ruchu mechanicznego środka komunikacji innej osoby, będącej jego posiadaczem samoistnym, a szkoda stanowiła normalne następstwo tego zdarzenia, zaś osoba ta zawarła z zakładem ubezpieczeń umowę odpowiedzialności cywilnej obejmującym to zdarzenie.

W ocenie Sądu powód powyższe okoliczności w zasadzie wykazał, za wyjątkiem wysokości poniesionej szkody na poziomie wskazywanym w treści pozwu. Zaakcentować należy, że bezsporne w niniejszym postępowaniu było to, że dnia 3 września 2013 r. posiadacz ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym zakładzie ubezpieczeń spowodował kolizję drogową, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. o nr rej. (...), który stanowi własność B. U.. Tym samym poza sporem było to, że miało miejsce zdarzenie, które miało być przyczyną powstałej szkody.

Zakres uszkodzeń pojazdu, został przyjęty w ślad za kalkulacją sporządzoną przez pozwanego, jako, że powód nie wykazał zakresu wskazywanego w treści pozwu, przez okazanie uszkodzonego pojazdu biegłemu, bądź też składając zeznania w sprawie. Nie sprostął zatem obowiązkowi wynikającemu z treści art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. .

W takiej sytuacji doszło do wypełnienia dyspozycji określonej w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

W związku z tym, że odpowiedzialność za powstałą w pojeździe powoda szkodę ponosi posiadacz ubezpieczenia OC zawartego z pozwanym zakładem ubezpieczeń, to zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. odpowiedzialność tę dzieli z nim ubezpieczyciel, który w wyniku zawartej umowy zobowiązał się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc m.in. powodowi. Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 4 k.c. poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co oznacza, że z racji zawarcia umowy odpowiedzialności cywilnej, powód może dochodzić roszczenia od pozwanego.

Odnosząc się w dalszej kolejności do wysokości roszczenia oraz zasad jego ustalenia wskazać należy, że z art. 363 § 1 k.c. wynika, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego wynika, że naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego i obejmować albo przywrócenie do stanu poprzedniego albo wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Dopiero w razie ustalenia, że wybrane przez poszkodowanego przywrócenie do stanu pierwotnego było niemożliwe albo pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, poszkodowanemu przysługuje świadczenie w pieniądzu.

Sąd Rejonowy podziela również argumentację zaprezentowaną przez pozwanego, że pozwany jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszty nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia szkody.

Na gruncie niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód nie sprostął obowiązkowi wykazania, że próbował przywrócić stan poprzedni pojazdu, dokonał naprawy w jakimkolwiek zakresie, jak również że naprawa nie została dokonana. Tym samym powód nie wykazał, że samochód posiadał jedynie części oryginalne, aby mówić o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody przy zastosowaniu części oryginalnych, a nie części alternatywnych tzw. zamienników. Tymczasem pozwany odnosząc się do prywatnej opinii rzeczoznawcy już w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionował użycie części oryginalnych i postulował wykorzystanie części alternatywnych, a nadto zastosowane stawki za roboczogodzinę uważając jej za zawyżone.

Przypomnieć zatem wypada, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem i powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą twierdzenie (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Nie wymagają dowodu fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), czy też objęte domniemaniami, które nie mogą być obalone. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.).

Ogólną regułą podmiotu, na którym spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stwarza art. 6 k.c. i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. Jak już wskazano, w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04, LEX nr 182092). Podkreślić wyraźnie należy, iż reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. W pierwszej kolejności obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces – powód - wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony.

Tymczasem jak wynika z akt sprawy, powód nie przedstawił biegłemu do oględzin uszkodzonego w kolizji samochodu, a dodatkowo prawidłowo wezwany na termin rozprawy, nie stawił się na termin rozprawy, w związku z czym Sąd pominął dowód z jego zeznań (k.132, 133). Taka postawa procesowa powoda wskazuje, że w istocie powód nie zaoferował miarodajnego dla sprawy dowodu wykazującego rozmiar uszkodzeń pojazdu, fakt dokonania naprawy pojazdu, wyposażenia pojazdu w części oryginalne, dla możliwości zastosowania stawek za zakup części oryginalnych. Dlatego też Sąd dysponował jedynie materiałem dowodowym zgromadzonym przez strony przed wniesieniem pozwu do Sądu, a mianowicie ze strony powoda prywatną opinią rzeczoznawcy, a ze strony pozwanego – dokonaną przez niego kalkulacją. To biegły powołany przez Sąd w sprawie, po dokonaniu oględzin pojazdu był władny ocenić zarówno rozmiar uszkodzeń pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 3 września 2013 r. jak i wysokość szkody. Zauważyć należy, że sam pełnomocnik powoda przyznał, że samochód powoda uległ przed zdarzeniem z dnia 3 września 2013 r. uszkodzeniu, jednakże nie był w stanie podać dokładnych rozmiarów i zakresu uszkodzeń, podając jedynie, że uszkodzony był zderzak tylny- nie wiadomo z której strony (k. 164). Dlatego też przedstawienie samochodu do oględzin biegłemu stanowiło istotny dowód w sprawie. Skoro powód nie przedstawił biegłemu do oględzin samochodu, a nadto nie złożył zeznań w sprawie mogących wyjaśnić wątpliwości, tym samym nie przedstawił dowodu na okoliczność rozmiarów uszkodzeń i wysokości szkody na poziomie przez siebie wskazywanym. Jako, że powód nie wypełnił pierwszorzędного obowiązku wykazania faktów pozwalających na uwzględnienie powództwa w zakresie przez siebie oczekiwanym, pozwany był zwolniony do przedstawiania dowodów na okoliczność kwestionowanego rozmiaru szkody.

W konsekwencji Sąd przyjął zakres uszkodzeń niekwestionowany przez pozwanego, w oparciu o kalkulację sporządzoną przez pozwanego, a nadto przyjął stawki części zamiennych alternatywnych, a nie oryginalnych, jak oczekiwał powód. To powód winien wykazać, że samochód był wyposażony w części oryginalne, skoro domagał się kalkulacji naprawy w oparciu o takie części, na co trafnie zwrócił uwagę pozwany. Z kolei stawki za roboczogodzinę zostały przyjęte przez biegłego prawidłowo i nie było podstaw do ich kwestionowania. Wartość szkody w pojeździe powoda w następstwie zdarzenia z dnia 3 września 2013 r., przy użyciu części zamiennych alternatywnych oraz średnich stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, dla nieautoryzowanych warsztatów naprawczych, wynosiła zatem 15.090,97 zł we wrześniu 2013 r. Pozwany zarzutów do opinii nie przedstawił, oferując jedynie polemikę, w zakresie zasadności użycia części oryginalnych oraz co do rozmiarów szkody. Jak już wspomniano okoliczności te nie zostały wykazane w świetle reguł wyżej wskazanych.

Wysokość powstałej w wyniku opisanego wyżej zdarzenia szkody została zatem ustalona w oparciu o sporządzoną przez biegłego uzupełniającą opinię. Opracowanie opinii było jasne i logiczne, a zatem Sąd nadał opinii istotny

walor dowodowy. Powód oraz pozwany zaś nie wykazali żadnych okoliczności, które opinię by podważały w zakresie kalkulacji kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu w oparciu o opinie uzupełniającą. Dlatego też Sąd przyjął w całości, uznając za rzetelną, kalkulację i wycenę z uwzględnieniem części alternatywnych, zawartą w opinii uzupełniającej z dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd przyjął, że pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 3.958,04 zł: w oparciu o kalkulację z dnia 5 września 2013 r., w której określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 3958,04 zł

Mając na uwadze powyższe pozwany winien uzupełnić odszkodowanie o kwotę 11 131,93 zł. Z tego tytułu Sąd uznał żądanie powoda za uzasadnione w powyższym zakresie, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji, oddalając powództwo co do kwoty ponad 11.131,93 zł.

Omyłkowo Sąd nie doliczył kosztów sporządzenia kalkulacji na zlecenie powoda w wysokości 492 zł. Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia kosztów sporządzonego kosztorysu przez rzeczoznawcę, w świetle oszacowania kosztów naprawy pojazdu przez pozwanego w dniu 5 września 2013 r. (vide: kosztorys pozwanego k. 71), co w ocenie powoda nie stanowiło pełnej kompensaty szkody, uzasadnione okazało się zlecenie sporządzenia kosztorysu przez rzeczoznawcę powołanego przez powoda i poniesienie kosztów z tego tytułu na poziomie 492 zł, co wynika z treści faktury z dnia 23 października 2013 r. (k. 27). Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powód dysponował wiedzą, która umożliwiała mu samodzielną ocenę uszkodzeń należącego do niego pojazdu oraz ustalenia kosztów jego naprawy. Działanie powoda nie było zatem sprzeczne z ar. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach, w myśl którego w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Konieczność uzyskania przez powoda prywatnej ekspertyzy w toku postępowania likwidacyjnego, wywołana było zachowaniem pozwanego, który ustalając wysokość odszkodowania dokonał wadliwej jego kalkulacji. Nie sposób wymagać od poszkodowanego, aby zrezygnował z podejmowania prób zakończenia sporu przed skierowaniem sprawy do sądu. Sporządzony na jego zlecenie kosztorys umożliwił ustalenie, co do konieczności skierowania sprawy na drogę sądową. W tej sytuacji do wartości szkody, którą winien naprawić zakład ubezpieczeń, należało doliczyć koszt sporządzenia kosztorysu w wysokości 492 zł, co jednak omyłkowo nie nastąpiło przez Sąd Rejonowy.

O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 i 2 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby zaś wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Przyjąć należało, że powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w dniu 5 września 2013 r., a pozwany w dniu 3 grudnia 2013 r. wypłacił częściowo odszkodowanie, z tym, że nie był wzywany do uiszczenia jakiegokolwiek należności w wyższym zakresie, nie złożył odwołania od decyzji. Tymczasem odpis pozwu pozwany otrzymał w dniu 30 grudnia 2014 r. (k. 47). W takim stanie rzeczy żądanie odsetkowe za okres od 31 grudnia 2014 r. należało uznać za uzasadnione, stąd rozstrzygnięcie jak w punkcie I sentencji, a oddaleniu podlegało żądanie o zasądzenie odsetek od dnia 4 grudnia 2013 r., o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która znówelizowała m. in. art. 481 § 2 kc, Sąd od dochodzonych pozwem należności zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powoda koszty składały się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2417 zł, a uwzględniając stopień wygrania sprawy przez powoda tj. 62,70% - 1515,45 zł. Z kolei koszty zastępstwa procesowego pozwanego wynosiły 2417 zł, a więc uwzględniając stopień wygrania sprawy przez pozwanego 37,3% - 901,54 zł. Zatem po kompensacji należne koszty na rzecz powoda wyniosły 613,91 zł. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt III sentencji.

O nieuiszczonych wydatkach związanych ze sporządzeniem opinii biegłego w wysokości 1179,69 zł oraz 668,49 zł Sąd orzekł stosując zasady określone w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c. W takim stanie rzeczy Sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 689,37 zł, a od pozwanego 1158,81 zł uwzględniając odpowiednio stopień przegrania sprawy przez każdą ze stron. Mając to na względzie orzeczono jak w pkt IV i V sentencji.